

## WPROWADZENIE

Oddajemy do rąk Czytelniczek i Czytelników pierwszy, inauguracyjny numer czasopisma powstałego pod skrzydłami Centrum Doskonalenia Dydaktycznego i Tutoringu Uniwersytetu Gdańskiego: „Horyzonty Edukacji Akademickiej” (HEAD). Pomysł na jego powołanie zrodził się w efekcie intensywnej pracy Zespołu CDDiT UG nad zbudowaniem całkowicie nowej, szeroko rozumianej przestrzeni dyskusji o dydaktyce akademickiej w naszej uczelni. Dyskusja się toczy, a HEAD to pierwszy, dojrzały owoc owego paroletniego procesu konstituowania się Centrum w strukturach instytucji uniwersytetu.

Zadaniem Zespołu CDDiT jest czuwanie nad zmianą wokół myślenia o kształceniu studentów oraz wokół realizacji dydaktyki przez społeczność akademicką tejże uczelni. Oznacza ono wspólną pracę nad programowaniem kursów doskonalących dla nauczycieli akademickich, projektowaniem ich celów oraz „szyciem” wedle zdiagnozowanych potrzeb. Błędem byłoby jednak sądzić, że jest to jedynie praca nad powiększaniem skrzynki z narzędziami, koloryzowaniem dydaktycznego instrumentarium. To bowiem przede wszystkim, tworzenie Akademikom i Akademiczkom przestrzeni do wspólnego, a zarazem indywidualnego rekonstruowania swoich teorii osobistych na temat dydaktyki, budowania swojej tożsamości akademickiej oraz integrowania środowiska akademickiego wokół jednej z najważniejszych funkcji uniwersytetu: kształcenia studentów.

Po dwóch latach formalnego funkcjonowania CDDiT postanowiliśmy zaprosić szersze grono Dydaktyków i Dydaktyczek do wspólnej dyskusji na łamach czasopisma. Obserwując ogromną potrzebę w środowiskach akademickich różnych uczelni do **rozmowy o dydaktyce**, zaprosiliśmy i będziemy w trybie rocznym zapraszać do dzielenia się swoimi doświadczeniami, praktyką, przemyśleniami i refleksją wokół tej mało docenianej, a jakże ważnej sfery pracy akademickiej. Dydaktyka nie funkcjonuje jako autonomiczna dyscyplina naukowa, a przeciw stanowi teren *praxis* oraz badań jednoczący ze sobą wszystkie formalne dyscypliny nauki (przedmioty kształcenia). Jest nadzieją Zespołu Redakcyjnego, że stworzenie dedykowanego miejsca na słowo pisane, w szerokiej i otwartej formule, wpisze się w ww. potrzeby i uruchomi poważną, otwartą, ale ukierunkowaną ściśle na obszary działania i refleksji dydaktycznej dyskusję naukową. W dalszej perspektywie chcielibyśmy, by ten głos stał się przyczynkiem do podniesienia wagi i rangi dydaktyki w szeregu działań nie tylko praktycznych (zwanym metodycznymi), ale także teoriopoznawczych i badawczych, z należnym im miejscem w debacie naukowej w naukach o edukacji.

Pierwszy numer opatrzony został tytułem wiodącym: „**Różnorodność w dydaktyce**”. Z pełną świadomością otworzyliśmy ten tom na konstrukt różnorodności: jest on odzwierciedlony zarówno w mozaice tematycznej obranej przez Autorki i Autorów, jak też w samej formule i stylu tekstów. Znajdziemy tutaj teksty o charakterze naukowym, popularno-naukowym, empirycznie lub teoretycznie sprofilowane. Autorzy i Autorki wywodzą się nie tylko z Uniwersytetu Gdańskiego, ale również z innych uczelni polskich, co cieszy nas szczególnie. Każdy i każda z nich podjęli temat odmienny, dowodzący tytułowej różnorodności myślenia i mówienia o dydaktyce. W ten sposób wpisali się w ujęty w zaproszeniu (CFP) postulat:

„Różnorodność w kontekście edukacji akademickiej rozumiemy wieloaspektowo. Można **myśleć o różnorodności** mając na uwadze indywidualne, preferowane style studiowania, unikatowe potrzeby osób studiujących, uwarunkowania rozwojowe, zróżnicowanie na poziomie biografii edukacyjnych młodych dorosłych czy też różnice międzygeneracyjne. Te psychospołeczne okoliczności nieomal nakładają na kadre akademicką konieczność różnicowania kształcenia, o ile ideał humanizmu ma być w uniwersytecie rzeczywiście realizowany. [...] Podobnie można myśleć o różnorodności w edukacji w szerszym ujęciu. Dopóki jest ona różnobarwna, autorska, unikatowa dopóty możemy mówić o choćby względnej autonomii szkolnictwa wyższego.”

Teksty zostały poddane podwójnej, anonimowej recenzji naukowej. Dzięki temu z pełnym zaufaniem, spokojem i satysfakcją oferujemy Państwu lekturę ośmiu różnorodnych głosów dotyczących różnych aspektów dydaktyki akademickiej. Tym samym zapraszamy do refleksji i dyskusji, a Recenzentkom i Recenzentom dziękujemy za pracę, która to umożliwiła.

### Sygnaly o tekstach

Tom otwiera tekst autorstwa **Jarosława Jendzy**, będący zaproszeniem do debaty o różnorodności dydaktyki akademickiej. Stanowi wprowadzenie do namysłu nad sposobem myślenia o dynamice zależności między zewnętrznymi, wykonawczymi aspektami prowadzenia dydaktyki za pomocą narzędzi metodycznych, a najgłębszymi pokładami przekonań na temat ideologii edukacyjnych leżących u podstaw owej powierzchniowej realizacji. Autor pochyła się szczególnie nad zagadnieniem kierunku zmiany, która w zależności od tego, czy pochodzi z dolnych, czy „górných” stref systemu dydaktycznego (w ujęciu metafory góry lodowej), może mieć różną dynamikę oddziaływania na osobę nauczającą i jej sposób działania dydaktycznego. Zostawia Czytelników z pytaniem, czy i jak można przełamywać schematy myślenia o dydaktyce, by uczynić system dydaktyczny otwartym, czułym na różnorodność podejść, postaw i sposobów wykonania, przy jego stosunkowo wysokiej stabilności (anty-kruchości i anty-podatności na zmiany na poziomach głębokich).

**Anna Kot** w kolejnym tekście dobrze wpisuje się w myślenie o wielowarstwowym systemie dydaktycznym, gdyż poświęca uwagę czemuś, co można zdecydowanie przypisać jego aspektom głębokim, związanym ze zmianami tożsamościowymi podmiotów kształcenia. Jej artykuł dotyczy formacyjnej roli nauczyciela akademickiego, która posiada poważne ugruntowanie w literaturze przedmiotowej i badaniach, ale wciąż bywa niedoceniana i traktowana niewystarczająco poważnie w praktyce. Czytamy tutaj o aspektach wychowawczych, związanych z modelowaniem wzorców, pracą z Mistrzem, poważaniem i znajdowaniem autorytetów naukowych, a także budowaniem kultury bycia i życia akademickiego. W tym również dzięki tworzeniu centrów i jednostek pracujących na rzecz budowania kultury wzajemnego wsparcia i inspiracji. Myślenie o dydaktyce w wymiarze wpływu formacyjnego na młode pokolenia jest nieustannie ważnym tropem wobec rosnącej skali problemów emocjonalno-wolicjonalnych wśród studentów pokolenia cyfrowego,

a szczególnie po-pandemicznego. Autorka niewątpliwie pokazuje nam inną twarz dydaktyki, nie jako jedynie maskę społeczną i wykonawstwo metodyczne, a realną i odpowiedzialną strefę wpływu pedagogicznego.

Zanim kolejne teksty przekierują uwagę czytelników na doniesienia z różnorodnej praktyki dydaktycznej lub badań nad nią, **Beata Karpińska-Musiał** przeprowadza ich jeszcze przez teoretyczny namysł nad wpływem rozwoju sztucznej inteligencji (AI) na personalizację dydaktyki akademickiej. Autorka dokonuje w swoim artykule przeglądowej rekonstrukcji rozwoju nowych technologii pierwszych dwóch dekad nowego milenium w kontekście ich wpływu na modyfikację procesów kształcenia, z naciskiem na wykorzystanie ich do coraz bardziej zaawansowanego dostosowania elementów procesu do potrzeb uczących się. Jest to proces ciągły, trudny do zatrzymania, przyspieszający, a niosący tak wiele konsekwencji pozytywnych, jak i kontrowersyjnych. Tekst zawiera kompozycję faktów już potwierdzonych w badaniach oraz opisanych w literaturze dotyczącej aspektów wykorzystania AI w edukacji, ale też wnosi wiele nowych pytań pozostających jeszcze bez odpowiedzi. Szczególnie, gdy myślimy o uczeniu się społecznym, ludzko-intersubiektywnym, uznanym za bardziej wartościowe wobec uczenia się jako procesu wyłącznie kognitywnego i adaptacyjnego, jakiego dokonuje maszyna. Nawet wtedy jednak, prognozyka związana z tempem oraz specyfiką uczenia się „mózgu” AI, czyli systemu algorytmów, szkicuje scenariusze wiążące grozą i budzące poważne wątpliwości natury etycznej oraz poznawczej. Chat GPT oraz programy kreatywne (DALL-e i inne) to wyzwania nie tylko dla etyczno-przedmiotowej edukacji/formacji jednostek, dla dydaktyki z nimi realizowanej, ale dla całych instytucji kształcenia i nauki. Jak konstatuje autorka, jest to wyzwanie rewolucyjne rzucone nie tylko edukacji, ale systemom społecznym i sposobom myślenia o kategorii człowieczeństwa.

Na sztuczną inteligencję jako zjawisko-mechanizm powołuje się **Piotr Kowzan** w następnym tekście tomu, częściowo metaforyzując elementy AI dla opisanego „przewrotnej realizacji” sylabusu przedmiotu akademickiego. W tym tekście odnajdujemy już refleksję nad praktyką dydaktyczną, chociaż jak sam Autor twierdzi, nie jest to wyłącznie relacja z praktyki, a przynajmniej nie bezpośrednia i klasyczna. Pełnia on raczej pewne wytrącenie z toku przewidywalnej narracji odnośnie do sposobu realizacji przedmiotowych sylabusów dwóch różnych przedmiotów, a czyni to poprzez opisanie działania dydaktycznego równie wybijającego z toku przewidywalności, nawet dla niego samego jako prowadzącego. Auto-etnograficznie obserwuje własną próbę przekierowania - w trakcie realizacji kursów - punktu ciężkości na potrzebę nauczyciela (siebie), jaką było połączenie dydaktyki z badaniami na przedmiocie autorskim. Wobec przedmiotu/sylabusu drugiego, nielubianego, ale też przez to prowokującego do odmiennej realizacji, stosuje krytyczną selekcję. Kowzan zaprasza w swym tekście do swobodniejszej interpretacji zapisów w sylabusach, do bardziej krytycznej i odważnej wobec nich postawy, a zarazem do kreatywnego działania dydaktycznego skierowanego na postulat włączania studentów do badań oraz uczenia ich badawczego myślenia.

**Agnieszka Grabowska** również podejmuje w swoim tekście zagadnienie realizacji sylabusu przedmiotu w obszarze kształcenia studentów. Nawiązuje do praktyki w kształceniu

przyszłych nauczycieli, studentów pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej, w obszarze plastyki w murach Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie. Autorka zestawia ze sobą formalne zapisy programowe na temat przygotowania kadry nauczania początkowego do rozwijania plastycznych i twórczych umiejętności dzieci z wynikami badań, ujawniających nie zawsze satysfakcjonującą w tym zakresie praktykę nauczycielską. Zarazem pokazuje, na przykładzie realizacji konkretnego sylabusu, że nawet przy określonych zapisach formalnych można, przy elastycznym i kreatywnym podejściu nauczyciela, znajdować przestrzeń na rozwijające i twórcze aktywności dydaktyczne ze studentami i studentkami. Tym samym, można, należy i warto podnosić wiedzę i kompetencje przyszłych nauczycieli plastyki w celu ich większej pewności w późniejszym uwrażliwianiu dzieci na sztukę w murach szkoły.

Niewątpliwie zgodziłaby się z takim podejściem do przygotowania nauczycieli nauk plastycznych kolejna Autorka w tomie, **Małgorzata Karczarzyk**: pedagożka, artystka, badaczka kształcenia poprzez sztukę. Jej artykuł prezentuje dialogiczną rozmowę z koleżanką – badaczką na temat potencjału dydaktycznego, pedagogicznego i auto-terapeutycznego autorskiej „Metody dialogów sztuki”. Jako akademiczka i artystka, Autorka przybliży czytelnikom wypracowaną przez lata i praktykowaną nie tylko ze studentami metodę zaangażowania edukacyjnego budowanego poprzez wspólne malowanie obrazu. Pisze nie tylko o stronie praktycznej takiego przedsięwzięcia, ale przede wszystkim o jego walorach i potencjale budowania wyjątkowej relacji, stanowiącej próg do wspólnych badań, eksploracji edukacyjnych, przełamywania barier kulturowych i emocjonalnych. Dialogi sztuki to forma dydaktyki o charakterze również terapeutycznym, bliskim arte-terapii, co ma szczególny wymiar w kontekście złożonych okoliczności psychogenicznych uniwersytetu popandemicznego.

Następny tekst kontynuuje niejako tę myśl poprzez nawiązanie do kategorii dobrostanu (lub jego braku) w społeczności akademickiej współczesnej uczelni. **Grzegorz Grzegorzcyk** omawia problem prokrastynacji jako zjawiska powszechnego wśród braci studenckiej, na co wskazują zarówno badania, jak i osobiste obserwacje Autora. Sygnalizuje możliwe przyczyny tego zjawiska w świetle najnowszych badań z zakresu psychologii, a te wskazują na jego wieloaspektowość oraz złożone przyczyny. W drugiej części tekstu Autor jako doświadczony dydaktyk, badacz komunikacji oraz psycholingwista proponuje nauczycielom akademickim kilka sposobów i praktycznych wskazówek na to, jak mogliby pomóc studentom i studentkom zredukować prokrastynację w ramach prowadzonych przez nich kursów i pojedynczych zajęć dydaktycznych.

Tom wieńczy wspólny artykuł **Agnieszki Kowalkowskiej** oraz **Lucyny Przybylskiej** poświęcony podejściu dydaktycznemu, które można uznać za flagowe w Uniwersytecie Gdańskim już od ponad dziesięciu lat: tutoringowi akademickiemu. Autorki dokonują najpierw bardzo kompleksowego, a zarazem syntetycznego raportu opartego na badaniu kwestionariuszowym wśród ponad pięćdziesięciu osób na temat realizacji praktyki tutorskiej w całym Uniwersytecie Gdańskim pod kątem różnych kryteriów: uczestnictwa reprezentacji wydziałów, zróżnicowania płciowego tutorów i tuterek, stosowanych metod tutorskich oraz mierzalnych, identyfikowalnych efektów kształcenia tutorskiego. Przypominają też tło

teoretyczno-koncepcyjne tutoring, umocowane już w istniejących już publikacjach i wynikach badań. Doprecyzowują też tematykę naukową obieraną przez tutorów i studentów w tutorialach, by zweryfikować tezę o dużym spektrum różnorodności otwieranym przez to podejście dydaktyczne. W celu jednak pokazania autentycznego oblicza stylu i głębi relacji tutorskiej dla efektów rozwojowych i naukowych młodych ludzi, czyli efektów niemierzalnych, uzupełniają tekst badaniem jakościowym. Przeprowadziły wywiady z trzema doświadczonymi tutorkami UG z nauk humanistycznych, społecznych i eksperymentalnych. Wyniki badania budują złożony i poruszająco wartościowy obraz tej wyjątkowej, dialogicznej i spersonalizowanej metody dydaktycznej, która, słowami autorek, „zmienia Uniwersytet Gdański”.

Dydaktyka akademicka to zatem pole wielkiej różnorodności możliwych planów i tak przedstawiają je w swych tekstach Autorki i Autorzy tomu. To również pole wciąż poddawane uprawie, nieustannie i dynamicznie rozwijające się badawczo oraz praktycznie (prakseologicznie). Ma swoją jedną bardzo kluczową cechę, która ową dynamikę napędza i determinuje: niezbędną obecność i sprawczość podmiotów kształcenia: Nauczycielek i Nauczycieli, Studentek i Studentów. Od poziomów tej sprawczości zależy zmiana lub zastój, chaos lub homeostaza. Z pewnością w dydaktyce dzieje się dużo, a my jako dydaktycy i dydaktyczki mierzymy się w związku z tym z wyzwaniem, pięknymi wzlotami, ale także dojmującymi zwątpieniami. Taki stan – zdarzającego się, ale przez to prowokującego do zmian - zawieszenia oddaje wiersz **Barbary Muszyńskiej**, która napisała go specjalnie do tego tomu.

### Nie wiemy czego nie wiemy

Siedzę w ławce na zajęciach  
zapał mnie rozrywa  
fajerwerki  
wszystko wydarza się obok  
wykonuję rozmaite czynności  
wiele niedokończonych czynności  
punkty, nagrody, uśmiechy  
pustka w środku  
nuda beczynu, a przecież czynię

To fajerwerki przygotowane wcześniej  
będzie pan zadowolony  
wszyscy będą zadowoleni  
Ta sprzeczność mnie rozrywa

Jednak człowiek ważniejszy jest niż lęk

Fajerwerki nie wypełnią pustki ani bezsensu  
Wielu znajdzie odpowiedź

NIE

Nie wiemy czego nie wiemy  
Fajerwerki używać rozsądnie i bezpiecznie

Bardzo dziękujemy wszystkim Autorkom i Autorom za przyjęcie zaproszenia do pierwszego tomu „Horyzontów Edukacji Akademickiej”.

**Beata Karpińska-Musiał**

**Redaktorka naczelna**

ISSN 2956-9656

**Gdańsk, czerwiec 2023**